

Sygn. akt V KK 206/20

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 grudnia 2020 r.,
sprawy **K. F.**,
skazanego z art. 197 § 1 kk i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.,
z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) złotych, w tym 23 %VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. II K (...), Sąd Rejonowy w L. uznał K. F. za winnego tego, że:

1. w okresie od 1 kwietnia 2018 r. do 14 lipca 2018 r. w R., pomimo separacji z żoną, uporczywie nękał I. F. w ten sposób, że wbrew jej woli nachodził ją w miejscu zamieszkania i zatrudnienia, dobijał się do jej mieszkania, awanturował wyzywając ją słowami wulgarnymi, wielokrotnie dzwonił

zmuszając pokrzywdzoną do powrotu do mieszkania i kierował wobec niej groźby przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy, tj. popełnienia czynu z art. 190a § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył karę 8 miesięcy pozbawienia wolności; następnie, przyjmując działanie w ramach ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), uznał go za winnego tego, że:

2. w dniu 8 kwietnia 2018 r. w O. zwabił pokrzywdzoną I. F. do swojego mieszkania pod pretekstem naprawy radia, po czym zamknął drzwi stosując wobec niej w ten sposób podstęp i przemoc psychiczną w postaci pozbawienia wolności i kategorycznych poleceń, wbrew woli pokrzywdzonej doprowadził ją do obcowania płciowego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy, tj. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;
3. w dniu 10 kwietnia 2018 r. z R., stosując przemoc wobec I. F. w postaci uderzenia jej pięściami po głowie i całym ciele oraz kopania po nodze oraz groźby bezprawne pozbawienia jej życia, wbrew woli pokrzywdzonej doprowadził ją do obcowania płciowego, w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego oka prawego, podbiegnięć krwawych powieki górnej oka lewego, ramienia lewego, obu piersi, prawej łopatki na plecach, skutkujące naruszeniem czynności narządów u pokrzywdzonej na okres poniżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy, tj. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k.;
4. w dniu 18 kwietnia 2018 r. w R. , stosując wobec I. F. przemoc psychiczną w postaci groźby bezprawnej i przemoc w postaci szarpania za odzież wbrew woli pokrzywdzonej, doprowadził ją do obcowania płciowego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy tj. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

i za to na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary i wymierzył karę łączną 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia

wolności; na podstawie art. 63 § k.k. na jej poczet dokonał stosownych zaliczeń; na podstawie art. 41a § 2 i § 4 k.k. nałożył na oskarżonego zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 50 metrów oraz kontaktowania się osobistego, telefonicznego i za pośrednictwem osób trzecich i urządzeń elektronicznych z pokrzywdzoną na okres 10 lat; na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej nawiazkę w kwocie 10.000 złotych oraz orzekł w przedmiocie kosztów.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, formułując zarzuty naruszenia prawa procesowego poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść orzeczenia, obrazy prawa materialnego, tj. art. 190a § 1 k.k., art. 197 § 1 k.k., rażącego naruszenia art. 2 § 2, 4, 5 § 2 i 7 k.p.k., obrazy art. 192 § 2 k.p.k. poprzez przesłuchanie pokrzywdzonej na rozprawie w dniu 16 listopada 2018 r. bez biegłego psychologa, pomimo istnienia istotnych wątpliwości co do jej stanu psychicznego i zdolności postrzegania i odtwarzania przez nią postrzeżeń.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. IV Ka (...), Sąd Okręgowy w L. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, złagodził wymiar kary orzeczonej za ciąg przestępstw z 5 do 3 lat i 6 miesięcy; wymierzył nową karę łączną 3 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, orzekając w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od tego wyroku obrońca skazanego wniósł kasację, w której zarzucił naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie przepisów:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie;
2. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy w L. do wszystkich wniosków i zarzutów apelacyjnych

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia,

a nadto, ewentualnie:

3. rażącą niewspółmierność kary łącznej orzeczonej wobec K. F. w wymiarze 3 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, w której dyrektywy wymiaru kary przemawiają za orzeczeniem wobec skazanego kary znacznie łagodniejszej, oscylującej wokół dolnych granic zagrożenia ustawowego.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu według norm prawem przepisanych oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Zarzut naruszenia przez Sąd II instancji art. 7 k.p.k. w realiach niniejszej sprawy (w których sąd ten nie czynił własnych ustaleń) jest dopuszczalny, ale pod warunkiem wykazania, że Sąd I instancji dopuścił się w tym zakresie uchybień, które w wyniku nieprawidłowej kontroli odwoławczej zostały przeniesione na orzeczenie drugoinstancyjne. Tylko bowiem to orzeczenie może być przedmiotem kasacyjnego zaskarżenia (art. 519 k.p.k.). Podniesione zarzuty kasacyjne temu wymogowi nie sprostają. W kasacji kontestowano bowiem wartość procesową dowodu z zeznań pokrzywdzonej, zarzucając, że nie podlegał on ocenie w szerszym aspekcie, to jest z uwzględnieniem konfliktu rodzinnego i rozliczeń finansowych pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym. Wbrew temu zarzutowi, te poruszone w apelacji kwestie znalazły stosowne odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a stopień szczegółowości tych rozważań był wystarczający dla zobrazowania powodów nieuwzględnienia środka odwoławczego. Pozostawał przy tym adekwatny do wagi argumentacji przytoczonej w kontekście postawionych zarzutów. Trudno wymagać od sądu *ad quem*, by czynił pogłębione analityczne wywody, odnosząc się do niczym nie popartych twierdzeń, przybierających formę jedynie spekulacji,

jak miało to miejsce choćby w kontekście sugerowanego przez obronę procesowego obciążania oskarżonego przez pokrzywdzoną z pobudek finansowych.

Chybiony był zarzut, iż mimo zgłoszenia przez apelującą szeregu wątpliwości odnośnie zdarzeń z 8 i 10 kwietnia 2018 r. nie były one przedmiotem instancyjnej oceny. Nie wytrzymuje on konfrontacji z treścią pisemnych motywów orzeczenia, sporządzonych przez Sąd II instancji, w których do zarzutów środka odwoławczego stosownie się odniesiono, nie uchybiając ustawowemu obowiązкови określoneму w art. 457 § 3 k.p.k. Czym innym jest natomiast fakt, że efekty kontroli instancyjnej orzeczenia nie były dla skazanego i jego obrońcy satysfakcjonujące. To jednak nie stanowi podstawy do wywiedzenia kasacji.

Nie mógł być nadto uznany za zasadny zarzut naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 7 k.p.k., którego podłożem była dezaprobata dla akceptacji pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, w tym w szczególności głównego dowodu z zeznań pokrzywdzonej i prezentowanie własnej, konkurencyjnej ich interpretacji. Nie spełnia to warunku wykazania uchybienia określonego w art. 523 § 1 k.p.k., które jako jedyne, poza bezwzględnyimi przyczynami odwoławczymi (art. 439 k.p.k.), może być podstawą kasacji. Wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, nie ma bowiem na celu niedopuszczalnego generowania dalszego toku instancji, lecz eliminację z obrotu prawnego wyroków obarczonych najpoważniejszymi wadami prawnymi, które nie dają się pogodzić z fundamentalnymi regułami rzetelnego procesu. O takich *in casu* nie mogło być mowy.

Analogicznie, wymogów kasacyjnych nie respektował zarzut określony przez skarżącego jako „ewentualny”, a sprowadzający się do kwestionowania wysokości orzeczonej reformatoryjnie przez sąd II instancji kary pozbawienia wolności, która - co należy przypomnieć - została złagodzona za ciąg przestępstw z 5 lat do 3 lat i 6 miesięcy, a w efekcie implikowała orzeczenie nowej kary łącznej, w rozmiarze 3 lat i 9 miesięcy. Orzeczenie o karze w aspekcie dopuszczalności kasacji, nawet jeśli została ponownie ukształtowana przez sąd odwoławczy podlega tym samym rygorom, o czym wprost stanowi art. 523 § 1 k.p.k. Orzekając w zakresie kształtowania kar jednostkowych pozbawienia wolności, jak i kary łącznej sąd II instancji czynił to w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, nie naruszając

przepisów prawa materialnego. Dezaprobata dla tak ukształtowanego rozmiaru kary, opierająca się jedynie na odmiennych zapatrywaniach, nie spełniała zatem wymagań poprawnego zarzutu kasacyjnego.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy ocenił kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., a na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1, § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz.18 t.j.) orzeczono o kosztach obrony w postępowaniu kasacyjnym.